

Sygn. akt VIII C 239/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 17 września 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 września 2020 roku w Ł.

sprawy z powództwa (...) spółka z o.o. w W.

przeciwko M. S.

o zapłatę

1. oddała powództwo,

2. zasądza od powoda (...) spółka z o.o. w W. na rzecz pozwanej M. S. kwotę 1.817 zł (jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 239/20

UZASADNIENIE

W dniu 5 listopada 2019 roku powód (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanej M. S. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 8.152,04 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozewm wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwaną kwoty z tytułu zawartej w dniu 23 maja 2019 roku z pierwotnym wierzycielem (...) Sp. z o.o. umowy pożyczki. Pożyczkobiorca nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania, na skutek czego niespłacona kwota wraz z odsetkami umownymi stała się wymagalna. Następnie na mocy umowy cesji powód przejął prawa do wierzytelności wobec pozwanej z tytułu umowy pożyczki.

(pozew w e.p.u. k. 3-6)

Postanowieniem z dnia 20 listopada 2019 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi, z uwagi na brak podstaw do wydania nakazu zapłaty.

(postanowienie k. 6v)

W dniu 10 lutego 2020 roku Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanej na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

(nakaz zapłaty k. 46)

Powyższy nakaz pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżyła sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwana zakwestionowała powództwo zarówno co do zasady, jak i wysokości. Pozwana zakwestionowała wszelkie dokumenty przedłożone przez powoda, które nie zostały poświadczane za zgodność z oryginałem albo stanowiły niepodpisane, ani przez nikogo nieautoryzowane wydruki komputerowe. Nadto pozwana podniosła zarzut braku legitymacji procesowej czynnej po stronie powoda wobec niewykazania, że skutecznie nabył wierzycelność dochodzoną niniejszym pozwem, bowiem powód nie wykazał okoliczności zapłaty ceny za wierzycelności nabyte w drodze umowy cesji zawartej pomiędzy powodem a D. W. (...) z siedzibą w T., ani też nie wykazał, z tych samych powodów, skutecznego zawarcia pierwotnej umowy cesji zawartej pomiędzy (...) Sp. z o.o. a D. W. (...) z siedzibą w T.. Nadto pozwana wskazała, iż załączniki do powyższych cesji w postaci tabel zawierających wykaz rzekomych wierzycelności nie zawierają danych pozwalających ustalić tożsamość pozwanej, bowiem nie zostały przez nikogo autoryzowane, wobec czego pozbawione są waloru wiarygodności. Pełnomocnik powódki podniósł także, iż powód w żaden sposób nie udowodnił zawarcia przedmiotowej umowy pożyczki. Wskazał, iż dokumenty załączone do pozwu - wydruki umowy pożyczki i ramowej umowy pożyczki - można postrzegać co najwyżej jako projekty wypełnione danymi pozwanej, stanowiące jednostronne oświadczenie pożyczkodawcy o zawarciu takiej umowy. Powód nie załączył także dowodu przelewu kwoty 0,01 zł, mającego stanowić dowód na zawarcie przedmiotowej umowy pożyczki. Innymi słowy zdaniem pozwanej, powód nie wykazał skutecznego zawarcia umowy oraz wnioskowania pozwanej o zawarcie umowy pożyczki.

(sprzeciw k. 49-54)

Na rozprawie w dniu 10 września 2020 roku w imieniu stron ich pełnomocnicy nie stawili się – zostali prawidłowo zawiadomieni o terminie rozprawy.

(protokół rozprawy k. 69)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 maja 2019 roku, za pośrednictwem (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B., sporządzona została Ramowa umowa pożyczki nr (...), w której jako pożyczkodawcę wskazano (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B., a jako pożyczkobiorca figurowała M. S.. Przedmiotem tej umowy było określenie zasad, na jakich pożyczkodawca i pożyczkobiorca będą zawierać umowy pożyczki oraz określenie ogólnych zasad wykonywania przez strony zobowiązań wynikających z umów pożyczek. Na podstawie ramowej umowy pożyczki pożyczkodawca udzielał pożyczki pożyczkobiorcy każdorazowo na podstawie odrębnej umowy zawartej przez strony. Pożyczkobiorca, aby otrzymać pożyczkę, musiał zarejestrować się na stronie internetowej, otworzyć i utworzyć (...) Klienta, nadto pożyczkobiorca musiał spełnić określone w § 3 ust. 1 kryteria, m.in. pożyczkobiorca musiał złożyć wniosek o udzielenie pożyczki i dokonać przelewu weryfikacyjnego lub dokonać weryfikacji za pomocą aplikacji K.. Po spełnieniu warunków określonych w umowie pożyczkodawca niezwłocznie od dokonania pozytywnej oceny zdolności kredytowej przesyłał pożyczkobiorcy decyzję o udzieleniu pożyczki i przekazywał kwotę pożyczki na indywidualny rachunek bankowy pożyczkobiorcy.

(ramowa umowa pożyczki k. 37-37v)

W dniu 10 października 2019 roku powód zawarł z D. W. (...) z siedzibą w T. umowę przelewu wierzycelności, obejmującą wierzycelności wskazane w załączniku nr 1 do przedmiotowej umowy, za cenę i na warunkach określonych w umowie. Zgodnie z § 3 ust. 2 kwotę stanowiącą cenę sprzedaży powód zobowiązany był zapłacić sprzedającemu do dnia 20 listopada 2019 roku. Do umowy nie został załączony dowód uiszczenia ceny sprzedaży.

(umowa przelewu wierzycelności k.15- 18)

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty przedłożone przez stronę powodową.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie, ponieważ powód nie udowodnił by przysługiwała mu względem pozwanej wierzytelność dochodzona pozwem. W świetle przedstawionych przez powoda dowodów jego twierdzenia o okolicznościach przytoczonych w pozwie budzą wątpliwości.

Na gruncie niniejszego postępowania powód (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. nie wykazał swojej legitymacji czynnej do występowania w przedmiotowym procesie. Powód w żaden sposób nie udowodnił, że przysługuje mu wierzytelność w stosunku do pozwanej M. S. wynikająca z rzekomo zawartej przez pozwaną w dniu 23 maja 2019 roku umowy pożyczki w wysokości dochodzonej przedmiotowym powództwem.

Powód nie wykazał, że skutecznie nabył wierzytelność względem pozwanej od D. W. (...) z siedzibą w T., wobec nie wykazania, że podmiot ten wcześniej nabył wierzytelność od pierwotnego wierzyciela – (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B..

Zawodowy pełnomocnik powoda wprawdzie złożył do akt kopie umów cesji wierzytelności z dnia 1 września 2019 roku oraz z dnia 10 października 2019 roku na potwierdzenie faktu nabycia przedmiotowej wierzytelności, jednakże nie złożył do akt potwierdzeń dokonania zapłaty cen sprzedaży. Zgodnie z § 2 ust. 4 umowy cesji z dnia 1 września 2019 roku cesjonariusz był zobowiązany do uiszczenia ceny określonej w umowie do dnia 30 września 2019 roku, bądź w terminie późniejszym uzgodnionym przez strony, zaś zgodnie z § 3 ust. 2 umowy cesji z dnia 10 października 2019 roku kwotę stanowiącą cenę sprzedaży powód zobowiązany był zapłacić sprzedającemu do dnia 20 listopada 2019 roku. Wykazanie, iż doszło do uiszczenia ceny sprzedaży było niezbędne do wykazania skuteczności przelewu wierzytelności w stosunku do obydwu umów. Nadto załącznik A do umowy cesji z dnia 1 września 2019 roku oraz załącznik nr 1 do umowy cesji z dnia 10 października 2019 roku nie zawierają danych osobowych pozwalających ustalić tożsamość pozwanej, nadto nie zostały przez nikogo autoryzowane, tym samym nie sposób ustalić czy wierzytelność dochodzona w niniejszym postępowaniu została objęta umową przelewu.

Podkreślić dodatkowo należy, iż złożona przez powoda kserokopia umowy cesji wierzytelności z dnia 1 września 2019 roku nie została potwierdzona za zgodność z oryginałem wobec czego jest pozbawiona waloru autentyczności. Zgodnie z art. 129 § 1 kpc strona powołująca się w piśmie na dokument obowiązana jest na żądanie przeciwnika złożyć oryginał dokumentu w sądzie jeszcze przed rozprawą. Z kolei w myśl art. 129 § 1 kpc § 2 kpc zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Tymczasem po tym jak pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty zakwestionowała wiarygodność zarówno umów przelewu wierzytelności, jak i pozostałych dokumentów, gdyż nie zostały poświadczone za zgodność z oryginałem, strona powodowa nie złożyła oryginałów dokumentów lub ich odpisów potwierdzonych za zgodność przez wymienione powyżej osoby.

Nabycia wierzytelności dochodzonej przedmiotowym powództwem nie dowodzi także, co jest zresztą oczywiste, złożona do akt kserokopia pisma z dnia 14 października 2019 roku informującego o przelewie wierzytelności, która może zostać potraktowana, co najwyżej wyłącznie w kategoriach dokumentu prywatnego. Przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 roku, IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). Dokument taki stanowi jedynie dowód tego, że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Jedynie na marginesie zauważyć należy, że w aktach sprawy brak jest dowodu, nie tylko doręczenia wskazanego pisma stronie pozwanej, ale choćby dowodu jego wysłania (nadania).

Wobec powyższego przedstawione przez powoda dokumenty nie stanowią dowodu na fakt nabycia przez powoda wierzytelności względem pozwanej od D. W. (...) z siedzibą w T., ani też na fakt, że podmiot ten wcześniej nabył wierzytelność od pierwotnego wierzyciela – (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B., z uwagi na to, iż z załączonych umów cesji nie wynika, iż cesjonariusze w istocie uiszcili cenę nabycia oraz że wierzytelność względem pozwanej w miała być przedmiotem tych umów.

W konsekwencji uznać należy, że powód w żaden sposób nie wykazał, że nabył wierzytelność względem pozwanej. Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że nabył ze skutkiem prawnym wierzytelność względem pozwanej wynikającą z przedmiotowej umowy pożyczki, i że pozwana powinna zapłacić mu należność w opisanej pozwem wysokości. Stosownie bowiem do treści art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. W przedmiotowej sprawie powód będąc podmiotem, którego istotną działalnością jest skupowanie wierzytelności pieniężnych na masową skalę, z uwagi na zakres prowadzonej działalności winien w sposób szczególny i niewątpliwy wykazać, że nabył ze skutkiem prawnym tę konkretną, określoną wierzytelność wobec wskazanej osoby, czego jednak w sprawie nie uczynił.

Na marginesie należy w tym miejscu przytoczyć treść art. 207 § 6 k.p.c., który znajdzie zastosowanie w przedmiotowej sprawie z uwagi na wytoczenie powództwa przed dniem 7 listopada 2019 r., zgodnie z którym Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie złożyła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Zgodnie z treścią powołanego powyżej przepisu zaniedbania strony w zakresie zgłoszenia na oznaczonym etapie postępowania twierdzeń i dowodów rodzą poważne konsekwencje, bowiem strona ta traci prawo ich powołania na późniejszym etapie postępowania. W niniejszej sprawie uznać należy, iż to pierwsze posiedzenie przeznaczone na rozprawę wyznaczało dla powoda ostateczny termin na zgłoszenie stosownych wniosków dowodowych, czego jednak powód nie uczynił. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10 lipca 2003 roku, I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389). Na gruncie przedmiotowej sprawy uznać należy, że konieczność wykazania legitymacji czynnej powoda istniała niewątpliwie już na etapie wniesienia pozwu, skoro twierdzenie to stanowiło podstawę roszczenia dochodzonego niniejszym powództwem.

Z całą stanowczością należy jeszcze raz podkreślić, że obowiązkiem procesowym każdego powoda jest wykazanie swojej legitymacji procesowej czynnej. W przypadku, gdy powód nie jest pierwotnym wierzycielem obowiązek ten aktualizuje się ze szczególną mocą bowiem nie może być żadnych wątpliwości, w świetle przedstawionych sądowi dowodów, że powód w istocie skutecznie nabył dochodzoną wierzytelność i w konsekwencji ma legitymację procesową czynną do wytoczenia powództwa dotyczącego nabytej wierzytelności. O czym była już wcześniej mowa, szczególną starannością muszą wykazywać się w omawianym zakresie podmioty, które w ramach prowadzonej działalności masową skupują wierzytelności.

Zaznaczyć należy, iż nawet gdyby powód wykazał swoją legitymację procesową czynną w niniejszym postępowaniu, powództwo podlegałoby oddaleniu wobec niewykazania, iż pozwaną łączyła z pierwotnym wierzycielem przedmiotowa umowa. Z przedłożonych przez powoda dokumentów wynika, że w dniu 23 maja 2019 roku za pośrednictwem (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B., sporządzona została Ramowa umowa pożyczki nr (...) między (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. a M. S.. Jak wynika z treści tej umowy jej przedmiotem było określenie zasad, na jakich pożyczkodawca i pożyczkobiorca będą zawierać umowy pożyczki, co zgodnie z definicją umowy pożyczki oznaczało jakiegokolwiek umowy pożyczki zawarte pomiędzy pożyczkodawcą a pożyczkobiorcą oraz uzgodnienie indywidualnych warunków umowy. W umowie ponadto ustalono, że pożyczkę uważa się za udzieloną w momencie dokonania przelewu na rachunku pożyczkobiorcy, a żeby zarejestrować się na stronie internetowej, otworzyć i utworzyć (...) Klienta, nadto pożyczkobiorca musiał spełnić określone w § 3 ust. 1 kryteria, m.in. pożyczkobiorca musiał złożyć wniosek o udzielenie pożyczki i dokonać przelewu weryfikacyjnego lub dokonać weryfikacji za pomocą aplikacji K. i przejść pozytywną weryfikację oraz

uzyskać pozytywną ocenę zdolności kredytowej, zawrzeć z pożyczkodawcą umowę pożyczki na zasadach określonych w Ramowej umowie pożyczki.

Ramowa umowa pożyczki stanowi również, że pożyczkodawca podejmuje decyzję o udzieleniu pożyczki i poinformuje o tym pożyczkobiorcę w sposób i w trybie określonym w Ramowej umowie pożyczki. Pożyczkodawca wypłaca pożyczkę pożyczkobiorcy, przelewając ją na rachunek pożyczkobiorcy, od razu po wejściu w życie umowy pożyczki. Wraz z dokonaniem przelewu uznaje się, że pożyczka została udzielona.

W ocenie Sądu, należy, zatem przyjąć, że zawarcie ramowej umowy pożyczki, określało jedynie zasady udzielenia pożyczek, samo jej zawarcie nie skutkowało udzieleniem pożyczki, skoro zgodnie z postanowieniami umowy, każdorazowe udzielenie pożyczki zależało od decyzji pożyczkodawcy. Powód, zdaniem Sądu, nie przedstawił dowodu by między pierwotnym wierzycielem a pozwaną doszło do zawarcia umowy pożyczki, z której wynika wierzytelność dochodzona pozwem. Pozwany nie przedstawił dowodu, by pozwana dokonała wpłaty opłaty weryfikacyjnej za rozpatrzenie wniosku o rejestrację. Wprawdzie załączył do pozwu raport weryfikacji natychmiastowej z serwisu (...) z dnia 14 grudnia 2018 roku, wygenerowany w dniu 30 grudnia 2019 roku, zawierający dane pozwanej, jednakże data jego sporządzenia znacznie wyprzedza datę rzekomego zawarcia umowy pożyczki, nadto wydruk ten nie został przez nikogo autoryzowany ani nie potwierdzony za zgodność z oryginałem, stanowi więc wyłącznie dokument prywatny, który sam w sobie nie dowodzi istnienia wierzytelności względem pozwanej. Jednocześnie przypomnienia wymaga, jak już wyżej wspomniano, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. I dokument taki stanowi jedynie dowód tego, że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dowodem zaciągnięcia przez pozwaną zobowiązania nie może być również przedstawione przez powoda potwierdzenie dokonania przelewu kwoty 6.000 zł na rachunek bankowy o nr (...). Co prawda wskazany nr rachunku bankowego widnieje w umowie pożyczki nr (...) i w raporcie weryfikacji natychmiastowej z serwisu (...), jednak strona powodowa nie wykazała, aby należał on do pozwanej. Przecież nie świadczy o tym wpisanie imienia i nazwiska pozwanej w potwierdzeniu przelewu w miejscu przeznaczonym dla odbiorcy, gdyż są to dane wpisywane przez osobę dokonującą transakcji płatniczej.

W konsekwencji, sporządzony w dniu 23 maja 2019 r. formularz umowy pożyczki w ocenie Sądu również nie może świadczyć o zawarciu przez pozwaną umowy pożyczki w dochodzonej pozwem kwocie bowiem, brak jest jakiegokolwiek formy potwierdzenia przez pozwaną zawarcia tej umowy. Wobec powyższego uznać należy, że powód, od początku postępowania reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, w żaden sposób nie wykazał, że pozwana była stroną umowy pożyczki z dnia 23 maja 2019 roku.

Zdaniem Sądu w przypadku dochodzenia roszczeń z tytułu umów pożyczek krótkoterminowych zawieranych przez internet na powodzie spoczywa szczególny obowiązek przedstawienia dowodów nie pozostawiających żadnych wątpliwości, że pozwany faktycznie zaciągnął zobowiązanie będące źródłem żądania pozwu. Powyższa ocena wynika z oczywistej okoliczności zawierania umowy na odległość, bez fizycznej obecności pożyczkobiorcy, co rodzi możliwość podszywania się pod inne osoby przy pomocy nielegalnego wykorzystywania ich danych osobowych, co zdarzało się już wielokrotnie w sprawach rozpoznawanych w tutejszym Sądzie Rejonowym.

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwana ma obowiązek zapłaty na jego rzecz kwoty dochodzonej pozwem.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.817 zł, na którą złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.800 zł (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, w brzmieniu obowiązującym na datę wytoczenia powództwa, Dz.U. 2015, poz. 1800) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji